

Warszawa, dnia 03 kwietnia 2013 roku



**Szanowny Pan Minister**  
**Bogdan Zdrojewski**  
**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego**

**Znak:** DWIM/470/13

*Szanowny Panie Ministrze,*

**Dotyczy:** konsultacji społecznych w sprawie dokumentu SCCR/24/10 zawierającego tekst jednolity stanowiący przedmiot negocjacji w sprawie projektu traktatu o ochronie organizacji nadawczych.

Działając w imieniu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej (dalej PIKE oraz Izba), uprzejmie dziękuję za zaproszenie reprezentowanej przeze mnie organizacji do udziału w przedmiotowych konsultacjach oraz przesłanie kwestionariusza zawierającego przygotowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (dalej MKiDN) pytania i tezy odnoszące się do konsultowanego dokumentu.

PIKE jako organizacja zrzeszająca operatorów sieci kablowych dokonujących reemisji nadawanych programów oraz zawartych w nich utworów oraz innych treści, jak również większość jej członków nie prowadzi działalności nadawczej stąd też zainteresowanie omawianym dokumentem uzasadnione jest przede wszystkim faktem korzystania z nadań. Część członków Izby prowadzi również na skalę lokalną działalność nadawczą, co dodatkowo uzasadnia udział PIKE w niniejszych konsultacjach.

Podobnie jak w przypadku innych wystąpień PIKE pragnę podkreślić kluczową dla branży medialnej i rynku masowego obrotu dobrami niematerialnymi kwestię neutralności technologicznej. Zagadnienie to znajduje również swoje odzwierciedlenie w dokumentach roboczych Komitetu ds. Prawa Autorskiego i Praw Pokrewnych (SCCR) oraz w wystąpieniach Komisji Europejskiej na obszarze Unii Europejskiej. Galopujący rozwój technologii i drastyczne zmiany sposobów eksploatacji dóbr niematerialnych i modeli biznesowych skutkują szybką dezaktualizacją zarówno krajowych jak i międzynarodowych ram prawnych. Ustanowienie generalnych zasad eksploatacji rzeczonych dóbr oraz katalogu uprawnień i środków ochrony prawnej, które nie byłyby związane z konkretną techniczną postacią eksploatacji jest obecnie kluczem do zapewnienia skutecznej, praktycznej i efektywnej podstawy świadczenia innowacyjnych usług społeczeństwa informacyjnego.

W kontekście proponowanej obecnie treści traktatu, pozytywnie należy odnieść się do jej art. 4 zawierającego regulacje odnoszące się do ochrony konkurencji. Zagadnienie to jest niezwykle istotne z uwagi na praktykę obrotu gospodarczego i prawnego, a jednocześnie zdaje się być traktowane – przynajmniej przez polskie organy – w sposób nieodpowiadający szkodliwym zachowaniom uczestników rynku.

Przechodząc do zagadnień określonych w kwestionariuszu MKiDN, PIKE wskazuje co następuje:

### **Zakres podmiotowy regulacji**

1. *Czy i w jaki sposób powinna być Państwa zdaniem sformułowana definicja organizacji nadawczej w projekcie negocjowanego traktatu?*

W ocenie PIKE formułowanie definicji „organizacji nadawczej” uzależnione jest w dużej mierze od katalogu zdefiniowanych pojęć. W przypadku bowiem poprawnego ujęcia definicji „nadawania” zbędne będzie już określanie znaczenia „organizacji nadawczej”, gdyż w sposób logiczny będzie to każdy podmiot posiadający zdolność prawną dokonujący nadawania. Ponadto, formułowanie obu powyższych definicji rodzi ryzyko związane z błędnym definiowaniem obu pojęć przez siebie nawzajem, czyli błędem logicznym *ignotum per ignotum*. Zaznaczając drugorzędność przedmiotowego zagadnienia wydaje się, że definiowanie pojęcia organizacji nadawczej nie jest zatem konieczne. Taki zabieg może dodatkowo rodzić problemy zgodności terminologicznej regulacji prawa autorskiego oraz prawa radiofonii i telewizji.

Wobec powyższego, PIKE zaleca niedefiniowanie przedmiotowego pojęcia, a położenie odpowiedniego nacisku przede wszystkim na definicję nadawania oraz na prawidłowe określenie przedmiotu ochrony zapewnionej przez negocjowany traktat.

2. *Czy Państwa zdaniem definicja organizacji nadawczej powinna być ograniczona do nadawców w tradycyjnym sensie? Czy ochrona ta powinna obowiązywać niezależnie od platformy na której jest prowadzona emisja sygnału?*

Z zastrzeżeniem powyższych uwag, w opinii PIKE zadbać należy o jak najdalej posuniętą neutralność technologiczną i związaną z nią niepodzielność pól eksploatacji (korzystając z terminologii polskiej ustawy). Podzielić należy bowiem istniejące obecnie poglądy, wedle których nadawanie w Internecie stanowi tylko inną postać nadawania sensu largo, wyróżnioną właśnie z uwagi na użytą platformę rozpowszechniania. Podkreślić należy zatem zasadność szerokiego i neutralnego technologicznie formułowania definicji. W konsekwencji, w ocenie PIKE, ochrona prawna określona w negocjowanym traktacie powinna obowiązywać niezależnie od wykorzystywanej technologii. Podkreślić jednak należy, że w interesie nadawców oraz użytkowników jest wyraźne określenie jednolitości pojęciowej i faktycznej nadawania, bez względu od przyjętej techniki eksploatacyjnej.

3. *Czy podmioty prowadzące działalność nadawczą jedynie w sieci Internet (webcasters) powinny zostać objęte definicją organizacji nadawczej?*

Podtrzymując postulat neutralności technologicznej, udzielić należy odpowiedź twierdzącą na przedmiotowe pytanie. Udzielenie prawa do nadań (abstrahując od jego treści) uzasadnione jest zasadniczo nakładami finansowymi poczynionymi przez organizacje nadawcze w celu stosownego zestawienia i przygotowania programu objętego nadaniem. Brak jest zatem przeciwwskazań, czy argumentów przemawiających za pozbawieniem podmiotów rozpowszechniających programy wyłącznie w Internecie praw przysługujących tradycyjnym organizacjom nadawczym. Jednoznaczne objęcie tej kategorii podmiotów ochroną prawną jest uzasadnione obecnie również z uwagi na stale rozszerzający się udział

nadawców internetowych w rynku. Trend ten w Polsce nie jest obecnie obserwowany, niemniej jednak na rynkach daleko bardziej rozwiniętych powstają organizacje ograniczające rozpowszechnianie programów telewizyjnych, czy radiowych wyłącznie do Internetu, a jednocześnie zdobywające coraz większą ilość odbiorców, czego przykładem jest telewizja Netflix. W informacjach dla inwestorów deklaruje ona posiadanie ponad 33 milionów abonentów w 40 krajach<sup>1</sup>. Koszty rozpowszechniania programów wyłącznie w sieci Internet są zapewne niższe, aniżeli tradycyjne nadawanie techniką naziemną, czy satelitarną, jednakże podkreślić należy brak okoliczności przemawiających za wyłączenie nadawców internetowych z zakresu podmiotowego negocjowanego traktatu.

#### **Przedmiot regulacji**

##### *4. Czy definicją nadania (broadcasting) należy objąć również transmisje w sieci Internet?*

Odpowiedź na przedmiotowe pytanie została udzielona już w zasadzie w pkt. 2 niniejszego kwestionariusza. Ochrona udzielona na gruncie negocjowanego traktatu powinna zostać uniezależniona od przyjętej przez daną organizację nadawcza techniki rozpowszechniania.

Wskazać jednak należy, że niniejsze pytanie zostało sformułowane w sposób błędny, co skutkować może późniejszymi trudnościami w formułowaniu stanowiska Rządu Polskiego oraz błędnym tłumaczeniem ostatecznej wersji traktatu. Oddzielić należy bowiem pojęcie nadania (broadcast) od nadawania (broadcasting). Pierwsze z nich określa przedmiot ochrony praw nadawców, podczas gdy drugie jest czynnością związaną z powstaniem rzeczowego prawa. Ponadto, PIKE wskazuje na konieczność prawidłowego tłumaczenia oraz posługiwania się terminologią prawnautorską. Definicją nadawania należy zatem objąć również linearne rozpowszechnianie programów radiowych i telewizyjnych w sieci Internet. Ponadto, transmisja jest zwrotem używanym na gruncie prawa telekomunikacyjnego i związanym wyłącznie z czynnością przesyłową, podczas gdy nadawanie jest formą rozpowszechniania utworów i przedmiotów praw pokrewnych do ich publicznej percepcji. „Fizycznie” obie te czynności się zazębiają, jednakże z uwagi na treść pojęcia usługi telekomunikacyjnej, należy dokonać podziału.

Odnosząc się do kwestii terminologicznych i zakresu regulacji wskazać należy, że sprzeczny z zasadą neutralności technologicznej jest podział przyjęty w obecnym tekście traktatu na broadcasting i cablecasting, przy jednoczesnym wyłączeniu sieci komputerowych. Pozostawienie tego rodzaju rozwiązania należy uznać za archaiczne i nieodpowiadające obecnym potrzebom rynku.

##### *5. Czy Państwa zdaniem webcasting, czyli nadanie w Internecie, powinien zostać objęty standardem międzynarodowej ochrony i być traktowany tak samo jak inne postaci nadawania będące przedmiotem międzynarodowego standardu ochrony praw pokrewnych? Czy ochrona dotycząca webcastingu może zostać ograniczona jedynie do webcastingu prowadzonego przez nadawców w tradycyjnym sensie? Prosimy o uzasadnienie Państwa stanowiska.*

PIKE podtrzymuje swoje stanowisko w tym względzie przedstawione powyżej. Jednocześnie podkreślić należy, że ograniczenie zakresu podmiotowego ochrony webcastingu do nadawców dokonujących emisji w tradycyjnym znaczeniu jest nieuzasadnione, a co więcej

---

<sup>1</sup> <http://ir.netflix.com/>

wydaje się sprzeczne z konstytucyjną i podstawową dla większości porządków prawnych zasadą równości wobec prawa. Skoro bowiem każdy podmiot w takiej samej sytuacji powinien posiadać identyczne prawa, przedstawiona propozycja ograniczenia stanowiłaby zatem swego rodzaju dyskryminację internetowych organizacji nadawczych na polu technologicznym.

6. Czy Państwa zdaniem *simulcasting*, rozumiany jako równoczesne i niezmienione przesyłanie przez Internet cudzego lub własnego programu radiowego lub telewizyjnego odbieranego naziemnie lub kablowo, powinien zostać objęty standardem międzynarodowej ochrony? Czy ochrona dotycząca *simulcasting* może zostać ograniczona jedynie do *simulcasting* prowadzonego przez nadawców w tradycyjnym sensie? Czy *simulcasting* powinien zostać objęty standardem międzynarodowej ochrony niezależnie od platformy, na której jest on dokonywany (np. w sieciach mobilnych)? Prosimy o uzasadnienie Państwa stanowiska.

*Simulcasting* jako pochodna forma korzystania z dóbr niematerialnych w stosunku do nadawania powinien posiadać w świetle przepisów wyraźnie zbieżną pozycję w stosunku do reemisji. W przypadku *simulcasting* cudzych programów radiowych lub telewizyjnych, a jednocześnie nie na zlecenie i w imieniu organizacji nadawczej, w świetle zasady neutralności technologicznej mamy do czynienia w zasadzie z inną technicznie postacią reemisji, analogicznie jak w przypadku nadawania i webcastingu. Wciąż będzie to bowiem równoczesne i niezmienione przekazywanie do publicznego odbioru dóbr określonej organizacji nadawczej – innej aniżeli podmiot pierwotnie emitujący. W tym sensie zatem *simulcasting* cudzy powinien zostać objęty standardem międzynarodowej ochrony, jako forma reemisji na którą zgodę wyraża podmiot uprawniony. Brak jest jednak podstaw, aby *simulcasting* zarówno własny jak i cudzy zostały wyodrębnione jako odrębne dobra niematerialne, zrównane z nadaniem i objęte standardem międzynarodowej ochrony. *Simulcasting* traktowany jako pochodna i wtórna postać rozpowszechniania dóbr niematerialnych nie posiada bowiem odrębnej przedmiotowości oraz treści jaką charakteryzują się nadania, które jako przedmiot prawa pokrewnego stanowi odrębną od utworów i innych przedmiotów praw pokrewnych wartość. Natomiast *simulcasting* stanowi wyłącznie pochodną formę rozpowszechniania i w żadnym wypadku nie może być utożsamiana z odrębnym dobrem, czy też powstaniem nowego „nadania”. Nieuzasadnione jednocześnie jest tworzenie nowego dobra niematerialnego i szczybla drabiny użytkowników. W ten sposób zwiększone zostałyby obciążenie finansowe użytkowników końcowych – abonentów, a przez to jednocześnie utrudniony dostęp dóbr kultury i informacji.

W związku z istniejącymi wątpliwościami co do klasyfikacji *simulcasting* przez organizacje inne niż pierwotnie nadająca, zasadne wydaje się dookreślenie znaczenia tego pojęcia.

7. Czy Państwa zdaniem należy do międzynarodowym standardem ochrony powinny zostać objęte wprowadzić usługi na żądanie powiązane z nadaniem takie jak *catch-up TV*? Czy taka ochrona powinna dotyczyć wyłącznie usług prowadzonych przez nadawców w tradycyjnym sensie?<sup>2</sup>

Usługi na żądanie powiązane z nadaniami, jak wskazane przez MKiDN usługi *catch-up TV* stanowią w istocie eksploatację pojedynczych utworów audiowizualnych. Rozciągnięcie w

---

<sup>2</sup> pisownia oryginalna.

tym zakresie uprawnień organizacji nadawczych wydaje się zatem nieuprawnione. Rozpowszechnianie utworów za pośrednictwem nielinearnych usług medialnych nie łączy się bowiem z zestawianiem programu i tworzeniem nowej wartości objętej zbiorczo pojęciem nadania. Jednocześnie nadawcy świadczący tego rodzaju usługi uprawnieni będą do dochodzenia swoich praw na drodze roszczeń określonych w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji, bądź z tytułu ochrony znaku towarowego jakim często opatrzony jest utwór rozpowszechniany przez danego nadawcę. Zbytne rozszerzanie zakresu przedmiotowego, czy też tworzenie nowych przedmiotów praw wyłącznych bez wyraźnego uzasadnienia aksjologicznego oraz ekonomicznego jest zjawiskiem niepożądanym, stąd w opinii PIKE usługi na żądanie powiązane z nadaniem nie powinny zostać objęte międzynarodowym standardem ochrony. Ponadto, wskazać należy że w obrocie prawnym istnieje już wyłączne prawo do utrwalania nadań, które podlega pełnej ochronie. Kreowanie nowego prawa wyłącznego, które w zasadzie odnosić się będzie do utrwalenia nadania, bądź jego części, przy jednoczesnej zbieżności treści obu uprawnień, wydaje się zbyteczne.

### **Katalog praw nadawców**

*8. Jaki Państwa zdaniem powinien być katalog praw objętych aktualizacją standardu międzynarodowej ochrony? Prosimy o uzasadnienie Państwa stanowiska.*

W kontekście przedstawionych w obecnym tekście traktatu alternatyw art. 9 dotyczącego katalogu praw nadawców odnieść należy się do ogólnego postulatu formułowania tego rodzaju zbiorów i związanych z nimi pól eksploatacji w zgodzie z zasadą neutralności technologicznej. W związku z tym, postulować należy przyjęcie rozwiązania zbliżonego do alternatywy B. W szczególności poprzez należyte użycie określenia reemisji w pkt. (1) i. precyzujące zakres znaczeniowy tego pojęcia w duchu wspomnianej zasady. Wskazać jednocześnie należy, że zbyt kazuistyczne próby formułowania katalogu rzeczonych praw skutkować będą jego szybką i niechybną dezaktualizacją. Postulować należy zatem określenie rodzajowych kategorii korzystania z chronionego dobra bez precyzowania techniki takiej eksploatacji.

*9. Czy Państwa zdaniem należy włączyć do zakresu międzynarodowej ochrony prawo do sygnału przed emisją (pre-broadcast signal)?*

Na gruncie przyjętego w polskiej nauce prawa stanowiska<sup>3</sup>, ochrona prawa do nadania powstaje dopiero w momencie rozpowszechnienia określonego programu. Z jurydycznego punktu widzenia uzasadnione jest to związaniem przedmiotu ochrony z czynnością nadawania, która musi zostać dokonana dla powstania określonego dobra niematerialnego. W ocenie PIKE, powyższy pogląd jest uzasadniony i brak jest podstaw do jego zmiany. Ochrona „sygnału przed emisją” jako całości może być realizowana między innymi na gruncie prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji. Ponadto, istnieją również środki penalne znajdujące zastosowanie w przypadku naruszeń zabezpieczeń emisji sygnału. Tak szeroki katalog uprawnień wydaje się w sposób należyty zapewniać ochronę organizacji nadawczych.

<sup>3</sup> por. J. Barta, [w:] „System Prawa Prywatnego. T. 13 Prawo Autorskie”, pod red. J. Barty, Warszawa 2008, s. 364.

10. Czy Państwa zdaniem należy włączyć do zakresu międzynarodowej ochrony prawo do reemisji w sieciach komputerowych (*retransmission over computer networks*)?

Podtrzymując dotychczasową argumentację, w tym tę przedstawioną w pkt. 6, wskazać należy, że w duchu postulowanej między innymi przez PIKE zasady neutralności technologicznej, reemisja w sieciach komputerowych powinna być nierozzerwalną częścią składową reemisji sensu largo. Pozytywnie należy zatem ocenić pomysł doprecyzowania definicji reemisji przez wyraźne wskazanie, że dotyczy ona również wtórnego i niezmienionego rozpowszechniania za pośrednictwem sieci komputerowych. Podkreślić należy jednak postulat jednolitości pól eksploatacji bez względu na stosowne środki techniczne. Wyśmienitym przykładem ustawowego zapewnienia jednolitości pól eksploatacji jest art. 5 ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej z 30 czerwca 2011 roku, który jednoznacznie wskazuje, że: „[n]adawanie przez nadawcę programu telewizyjnego w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną, który uprzednio był nadawany przez tego nadawcę w sposób analogowy drogą rozsiewczą naziemną, **nie stanowi odrębnego pola eksploatacji** w rozumieniu art. 50 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych”. Tego rodzaju rozwiązania wymuszone przez postępujący rozwój technologii należy ocenić pozytywnie i zalecać ich szersze stosowanie.

11. Czy Państwa zdaniem należy włączyć do zakresu międzynarodowej ochrony prawo do publicznego udostępniania utrwaleń nadań (*making available to the public of fixations of their broadcasts*)?

W ocenie PIKE brak jest podstaw do włączania tego rodzaju prawa do zakresu ochrony. Uprawnienie takie funkcjonuje obecnie w polskim systemie prawnym i nie znajduje żadnego praktycznego zastosowania.

#### **Czas ochrony**

12. Jak długo, Państwa zdaniem powinna trwać ochrona udzielona organizacjom nadawczym (liczona od końca roku, w którym nadano sygnał nadawczy)? W związku z tym, że w projekcie traktatu znalazła się alternatywa 20/50 lat, uprzejmie prosimy wskazanie właściwego według Państwa okresu trwania ochrony i uzasadnienie stanowiska.

Wydaje się, że dwudziestoletni okres ochrony dla nadań – przewidziany zresztą w art. 14 ust. 5 TRIPS – jest wystarczającym czasem trwania rzeczonych praw. Pamiętać bowiem należy, że rzeczony praw pokrewne ma charakter wtórny i ma na celu zapewnienie organizacjom nadawczym odpowiednią stopę zwrotu poczynionych nakładów finansowych, co zdaje się we wskazanym okresie następować. Jednocześnie skala naruszeń rzeczonych praw jest na tyle niewielka, że brak jest przesłanek przemawiających za dodatkowym wydłużaniem czasu trwania tego prawa. Ponadto, sam charakter chronionego dobra, które w zasadzie sprowadza się do określonego zestawienia audycji, nie wymaga tak długiego czasu ochrony.

## Naruszenia praw

13. Jakie są znane przez Państwa sytuacje nieautoryzowanego użytku nadań? Jaka jest skala naruszeń? Na jakich polach eksploatacji nieautoryzowany użytek ma najczęściej miejsce?

Wśród sytuacji nieautoryzowanego użytku nadań wskazać należy przede wszystkim na ich reemisję w Internecie przez podmioty, które nie uzyskały niezbędnej zgody nadawców, oraz ułatwiające dokonywanie tych naruszeń funkcjonowanie katalogów linków, w tym umieszczanie głębokich linków, prowadzących bezpośrednio do reemitowanych nadań. Skala tych naruszeń jest szczególnie znacząca w przypadku nadań z wydarzeń sportowych. Wśród czynników wpływających na taką skalę naruszeń wskazać można dużą wartość i ceny transmisji z wydarzeń sportowych, przekładające się na ich nadawanie przede wszystkim w programach premium, do których większość abonentów nie ma dostępu, oraz poczucie bezkarności wśród naruszających. Dla unaocznienia skali naruszeń wskazać można, że takiej nieuprawnionej reemisji podlegają nadania wszystkich meczów najpopularniejszych piłkarskich lig europejskich oraz europejskich pucharów, a także meczów reprezentacji narodowych. Wraz z postępującym zwiększaniem przepustowości łącz oraz ulepszeniem metod kodowania i przesyłania danych do nieograniczonej liczby odbiorców, naruszenia w postaci reemisji nadań w Internecie zyskują na sile – niektórzy naruszający czerpią z takich reemisji korzyści w postaci opłat za udostępnianie odbiorcom nadań w wysokiej jakości, a także opłat za umieszczanie reklam na stronach z katalogami linków.

Na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej ochronę przed powyższymi naruszeniami przewiduje Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/29/WE z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, w której art. 3 ust. 1 wskazane zostało, że „Państwa Członkowskie powinny zapewnić autorom wyłączne prawo do zezwalania lub zabrania na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów, drogą przewodową lub bezprzewodową, włączając podawanie do publicznej wiadomości ich utworów w taki sposób, że osoby postronne mają do nich dostęp w wybranym przez siebie miejscu i czasie.” Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 7 marca 2013 r. (C-607/11) wyraźnie podkreślił, że „art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29/WE powinien być rozumiany w ten sposób, że pojęcie publicznego udostępniania obejmuje retransmisję utworów zawartych w naziemnym przekazie telewizyjnym dokonywaną przez podmiot inny niż pierwotny nadawca, za pomocą przekazu internetowego udostępnionego abonentom tego podmiotu (...)”.

Z uwagi na globalność sieci Internet, w której dokonywane są naruszenia, negocjowany traktat będzie właściwym instrumentem zapewniającym nadawcom ochronę przed nieuprawnioną reemisją również poza terenem państw członkowskich Unii Europejskiej. Przedstawiony powyżej przykład naruszenia praw do nadań, pozostaje w związku z artykułem 9 opiniowanego projektu traktatu „Protection for Broadcasting Organizations”. W przepisie tym wskazuje się, że nadawcom przysługuje wyłączne prawo do zezwalania na reemisję ich nadań. Z uwagi na fakt, że artykuł 10 „Limitations and Exceptions” dopuszcza możliwość korzystania z nadań w zakresie „fair use”, podkreślić należy, że przedstawione powyżej naruszenia nie mieszczą się w zakresie dozwolonego użytku. Reemisja nadań w Internecie przez naruszających odbywa się bowiem do kręgu osób niepowiązanych z reemitującym więzami osobistymi, a ponadto coraz częściej wiąże się z odpłatnością, wobec czego narusza monopol nadawcy do zezwalania na reemisję jego nadań.

*14. Jakie są problemy związane z naruszaniem praw do nadań w relacjach transgranicznych?*

Odpowiedź na przedmiotowe pytanie została przedstawiona częściowo w pkt. 13. Skala naruszeń praw do nadań związana jest bowiem także z brakiem stosownej harmonizacji prawa w skali globalnej. O ile bowiem na obszarze Unii Europejskiej stosowane są zbliżone środki prawne, o tyle już umieszczenie dokonywane naruszeń spoza rzeczonoego terytorium pozbawia często uprawnionych instrumentów prawnych do dochodzenia swoich praw.

Nie bez znaczenia są również kwestie proceduralne, w tym zagadnienia jurysdykcji krajowej oraz prawa właściwego, niemniej jednak jest to problematyka nie będąca przedmiotem regulacji traktatowej WIPO.

*15. Jakie środki dotyczące egzekwowania praw powinny zostać wprowadzone do międzynarodowego standardu ochrony?*

Zagadnienie środków egzekwowania praw własności intelektualnej jest kwestią niezwykle istotną, ale i delikatną. Pamiętać bowiem należy nie tylko o zapewnieniu stosownej efektywności przyjętych rozwiązań, ale też o ich adekwatności oraz o zasadniczym preferencyjnym traktowaniu podmiotów uprawnionych. W związku z powyższym, PIKE wskazuje na rozwiązanie przyjęte obecnie w art. 287 ust. 1 pkt 2 prawa własności przemysłowej. Szersza argumentacja – w całości podtrzymywana przez Izbę – w zakresie środków egzekwowania praw autorskiego została przedstawiona przez PIKE w stanowisku z 19 grudnia 2012 roku dotyczącym projektu założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (DWIM/1809/12/JB) oraz w stanowisku dotyczącym konsultacji społecznych w sprawie cywilnych środków egzekwowania praw własności intelektualnej (DWIM/206/13). Wskazane dokumenty stanowią załączniki do niniejszego stanowiska.

#### **Dozwolony użytek**

*16. Jaki powinien być zakres dozwolonego użytku w przypadku ochrony prawnej nadań programów telewizyjnych i radiowych?*

W zakresie dozwolonego użytku najodpowiedniejsza propozycja przedstawiona została w alternatywie C do art. 10. Ocena ta uzasadniona jest otwartością przedstawionej propozycji, przy jednoczesnym doprecyzowaniu najistotniejszych przypadków dozwolonego użytku. Jednocześnie postulować należy utrzymaniu neutralności legislacyjnej w zakresie dozwolonego użytku stosowanej dotychczas i posługiwanie się w traktacie łącznym zwrotem „ograniczeń i wyjątków” (limitations and exceptions) nie decydując na poziomie prawa międzynarodowego o konstrukcji jurydycznej rozwiązań krajowych w tym względzie.

#### **Zabezpieczenia techniczne**

*17. Jakie Państwa zdaniem zabezpieczenia techniczne najbardziej efektywnie chronią prawa nadawców, w tym w związku z dystrybucją sygnału w sieciach komputerowych?*

Odnośnie zabezpieczeń technicznych, w ocenie PIKE najtrafniejsze jest rozwiązanie przyjęte w alternatywie B 1 art. 12 i wprowadzeniu art. 13. Proponowane w tych przepisach regulacje korespondują z dotychczasowymi standardami ochrony międzynarodowej, w skutek czego



– abstrahując od obecnych nieprawidłowości w tym względzie w polskim prawie autorskim – zastosowanie tego rodzaju instrumentów prawnych będzie sprawniejsze i efektywniejsze.

#### **Dodatkowe elementy traktatu**

*18. Jakie inne elementy Państwa zdaniem powinny znaleźć się w przyszłym traktacie z uwagi na postępujący rozwój mediów, w celu zapewnienia właściwego poziomu ochrony praw nadawców?*

PIKE podtrzymuje i podkreśla znaczenie zasady neutralności technologicznej. Przy odpowiednim jej zastosowaniu aktualność i znaczenie negocjowanego traktatu może trwać przez znacznie dłuższy czas, z uwagi na odporność na zmiany technologiczne, czy też powstawanie nowych form eksploatacji. Pełne wprowadzenie rzeczonyj zasady w tym akcie prawa międzynarodowego stanowić może pierwszy krok do rewizji międzynarodowych oraz krajowych regulacji z zakresu prawa autorskiego i jego optymalizację pod kątem wymagań obecnych realiów i nowoczesnej gospodarki.

  
Jerzy Straszewski  
Prezes Zarządu PIKE

Załączniki:

1. odpis stanowiska PIKE z 19 grudnia 2012 roku dotyczącego projektu założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (DWIM/1809/12/JB),
2. odpis stanowiska PIKE z 15 marca 2013 roku dotyczącego konsultacji społecznych w sprawie cywilnych środków egzekwowania praw własności intelektualnej (DWIM/206/13).